

Ulica przez ogród Saski będzie przeprowadzona

Rada miejska uchwałała ostatecznie przebieg ul. Marszałkowskiej przez Ogród Saski do placu Żelaznej Bramy.

Ul. Marszałkowska stanowi jedną z najważniejszych arterii śródmieścia o kierunku z południa na północ, lecz doprowadza na jest w stanie obecnym tylko do ogrodu Saskiego. Począwszy od ul. Królewskiej ruch kołowy omija ogród powodując uciążliwości komunikacyjne w węzle przy zbiegu ul. Królewskiej i Granicznej. Przedłużenie ul. Marszałkowskiej łagodnym łukiem do pl. Żelaznej Bramy w ten sposób, aby jaknajmniej uszczuplić park, oszczędzić drzewostan i budynki istniejące w ogrodzie, rozwiąże najpilniejsze zagadnienie komunikacyjne śródmieścia.

Według załączonego kosztorysu wykonanie przedłużenia ul. Marszałkowskiej przez ogród Saski do pl. Żelaznej Bramy wyniesie około 160.000 zł. i jest przed-

widziany w budżecie 1935/36.

Związanie ul. Marsz. z pl. Żel. Bramy stanowi pierwszy etap usprawnienia komunikacji; w drugim etapie przewiduje się przedłużenie ul. Marszałkowskiej do placu Bankowego.

Rozprawa przeciw 16 radnym zostanie odroczona?

ŁÓDŹ, 1.8. Jutro ma się odbyć proces przeciwko 16-tu członkom b. rady miejskiej w Łodzi, oskarżonym o udział w zaciągach na posiedzeniu dnia 28 maja b. r.

Ponieważ kilku oskarżonym i kilku świadkom nie doręczono

wzewań, a główny świadek oskarżenia, radny Nutkiewicz, przebywa poza Łodzią na kuracji, proces prawdopodobnie zostanie odroczony.

Na rozprawę powołano 36 świadków.

Uboj rytualny

w opinii międzynarodowej

W dniach od 7 do 11 sierpnia r. b. odbędzie się w Brukseli międzynarodowy kongres tow. opieki nad zwierzętami i walki z wivisekcją. W kongresie tym wezmą czynny udział delegaci T-wa opieki nad zwierzętami w Warszawie dr. Knappe, oraz jego mał-

żonka, dr. Janina Knappe przewodnicząca komitetu do walki z ubojem rytualnym.

Dr. Knappe pionier walki z wivisekcją w naszym kraju wygłosi referat w języku francuskim p. t. „Walka z wivisekcją w Polsce”; p. Janina Knappe będzie mówić w języku niemieckim na temat „Rozwój idei ochrony zwierząt w dziejach ludzkości aż do doby obecnej”, oraz w języku francuskim „Walka z ubojem rytualnym w Polsce”.

Głównym punktem obrad kongresu, pozostającego pod protektorem królewskiej pary belgijskiej będzie ujednolitanie wśród wszystkich narodów sposobu uboju humanitarnego, oraz walka z wivisekcją przez całkowite zniesienie doświadczeń na żywych zwierzętach na wykładach uniwersyteckich, wyeliminowanie w doświadczeniach psów i kotów, zakaz używania zwierząt do próbowania na nich środków chemicznych i farmaceutycznych i t. p.

Koszta zakładania ulic

spadną na właścicieli sąsiednich terenów

400 milionów złotych potrzeba na nowe ulice

Wśród właścicieli domów, zwłaszcza na peryferiach miasta i w nowobudujących się dzielnicach żywe zaniepokojenie wywołały w ostatnich dniach pogłoski o mającym nastąpić w niedalekiej przyszłości przekładaniu kosztów pierwszego urządzenia ulic, placów i innych arterii komunikacyjnych na właścicieli terenów lub działek, koło których będzie przebiegała nowa ulica. Posiadacze skromnych domków na peryferiach dających szczupłe dochody, uważają tego rodzaju zarządzenie za zbyt uciążliwe. Jeszcze jeden haracz podatkowy...

Sprawę tę rozpatrywała tymczasowa rada miejska na posiedzeniu w dniu 31 lipca, omawiając obszernie motywy rezolucji i podstawy gospodarcze i prawne, które skłoniły zarząd miejski do postawienia wniosku o wydanie przepisów miejscowych w tej sprawie.

podstawy prawne umożliwiające praktycznie pobieranie podatków od adjacjentów są sformułowane niewyraźnie. Np. nie jest dokładnie sprecyzowane co należy uważać za „pierwsze”, urządzenie ulicy. Te niejasności w prawodawstwie budowlanym sprawiły, że kwestia podatku utknęła na martwym punkcie. Wobec wzrastających szybko potrzeb nowej Warszawy, oraz toczących się obecnie prac nad zmianą ustawodawstwa budowlanego staje się aktualnym znówelizowanie artykułów prawnych dotyczących podatku od adjacjentów.

JESZCZE JEDEN PODATEK OD WZROSTU WARTOŚCI

W dyskusji nad rezolucją Rady Miejskiej b. wicemin. Jaroszyński postawił dodatkowy wniosek o ustanowienie podatku od przyrostu wartości wszelkich nieruchomości stolicy, które ten przyrost wykazują. Renta gruntowa, t. j. przyrost wartości nieruchomości, występuje nie tylko przy zakładaniu nowych pierwszych ulic, ale powstaje również w dzielnicach starszych, dobrze zagospodarowanych, które z przy czyn ogólnie - gospodarczych, państwowych, bądź jakichkolwiek in-

Nowe nazwy ulic

Kawałkowanie ul. Żórawiej i Śmiełej

Niebawem nastąpi przemianowanie nazw niektórych ulic w Warszawie. Część ulicy Żórawiej pomiędzy Marszałkowską a Pożnańską zostanie nazwana ulicą Tadeusza Żulińskiego. Pewien od cinek ulicy Śmiełej uzyska nazwę ulicy b. legionisty Adama Skwarczyńskiego, ulica Namieśnikowska na Pradze będzie nazwana ulicą płk. Sierakowskiego, wreszcie ulica Florjańska na Pradze zmieni nazwę na ulicę gen. Jasińskiego. Z uwagi na uroczystości związane z uczczeniem pamięci Marii Skłodowskiej-Curie zostanie nazwana jej imieniem ulica, biegnąca wzdłuż Instytutu Radowego w przedłużeniu ul. Koźmiewskiego i Hofmanowej do pola mokotowskiego.

Zarząd miejski zamierza wprowadzić jako nowość tablice hi-

storyczne, mówiące o tem, co działał człowiek, którego imieniem została nazwana ulica. Nad opracowaniem i znormalizowaniem tekstów pracuje obecnie jeden z profesorów uniwersytetu. Przewiduje się umocowanie pierwszej takiej tablicy przy ul. Żulińskiego.

Dzielenie jednej ulicy na kilka odcinków o różnej nazwie, budzi zastrzeżenia, utrudnia bowiem orientację w stolicy. Zarząd miejski tłumaczy jednak, że niektóre nazwy historyczne nie mogą być zmieniane, jak np. nazwa ulicy Żórawiej, z drugiej strony jednak uważa za konieczne uczczenie zasług wybitnych jednostek o bywa telskich, których imię związane jest z daną ulicą, a więc np. imię Tadeusza Żulińskiego z ul. Żórawiej.

W przemyśle piekarskim

wymówiono umowę zbiorową

Dnia 31 lipca zarząd Cechu Piekarzy m. st. Warszawy zawiadomił inspektora pracy I okręgu i związki zawodowe, że z dniem 1 b. m. wymawia dotychczas obowiązującą umowę zbiorową z dnia 4 kwietnia 1934 r. W myśl tej umowy, obowiązują miesięczny termin wypowiedzenia, wobec tego dotychczasowe warunki pracy i płacy przestaną obowiązywać od 1-go września.

Na powzięcie tej decyzji miała wpłynąć coraz bardziej pogarszająca się koniunktura w przemyśle piekarskim, spowodowana obniżeniem się cen pieczywa, konkurencją piekarni miejskiej, której stawki, przewidziane w umowie zbiorowej, nie obowiązują (stawki te są o 50 proc. wyższe, niż w piekarni miejskiej) konkurencją handlu ulicznego oraz pro-

dukcji chałupniczej.

Dotychczas wykwalifikowani czeladnicy piekarzy zarabiają po 13 zł., nieodpowiedzialni po 12 zł. i pomoc wewnątrzna po 7 zł. dziennie, nie licząc innych świadczeń, między in. bezpłatnie spożywanego chleba.

Celem wymówienia umowy nie jest, jakby można było przypuszczać, obniżenie dotychczasowych poborów pracowników, lecz uzyskanie od władz równomiernego traktowania wszystkich zakładów produkcji, czynnych w tej gałęzi przemysłu i rzemiosła oraz przystąpienie przez władze do zbadania całokształtu zagadnienia produkcji pieczywa, a przede wszystkim zainteresowania się sprawą dzikiej, niezdrowej konkurencji ze strony handlu ulicznego i chałupniczego.

Z miasta

ZA NIEZAREJESTROWANIE SAMOCHODU

Starostwo grodzkie śródmiejsko-warszawskie skazało Adama Pochwalskiego, zam. przy Al. Jerozolimskiej 21, na 100 zł. grzywny z zamianą na 7 dni aresztu za niezarejestrowanie w terminie samochodu.

NOWY CENNIK TOWARÓW MACZNO - KOLONIALNYCH

Na posiedzeniu komisji cennikowej spożywczo-kolonjalnej uchwalono nowy cennik towarów maczno-kolonjalnych, który obniża cenę maki pszennej luksusowej z 45 do 42 gr., 60 proc. z 40 do 38 gr., 65 proc. z 35 do 32 gr., maki żytniej z 30 do 28 gr., makaronu zwykłego luzem z 90 do 85 gr., luksusowego z 1 zł. 20 gr. do 1 zł. 15 gr. i typu włoskiego z 1 zł. 50 gr. do 1 zł. 40 gr., podwyższono ceny: kawy palonej „Rio Prima” z 6 zł. 30 gr. do 6 zł. 50 gr. i palonej „Secunda” z 5 zł. 80 gr. do 6 zł. kaszy perłowej funtówki z 46 do 48 gr., jaglanej I gat. z 55 do 60 gr. i II gat. z 45 do 50 gr., wszystkich za kg. w sprzedaży detalicznej.

LICZBA TAKSÓWEK ZMNIĘSZYŁA SIĘ O 20 PROC.

Liczba dorożek samochodowych w Warszawie wzrastała począwszy od 1924 r., kiedy wynosiła 782. W 1929 r. liczba taksówek osiągnęła maksymalną cyfrę 2,447. W 1930 r. taksówek było już tylko 2,388, w 1931 r.

2,310, w 1932 r. 2,190, w 1933 r. 2,016, w 1934 r. 1,843, na 1 czerwca 1935 r. 1,845, a zatem w ciągu 6 lat liczba taksówek w Warszawie zmniejszyła się o 20 proc. Powodem tego stanu rzeczy, oprócz przyczyn ogólnogospodarczych, są koszty eksploatacji wozów, głównie opłaty z tytułu Funduszu Drogowego, który opłacany jest nie tylko od wagi samochodu, ale również od benzyny. Tymczasem nowe rozporządzenie przewiduje ulgi w Funduszu drogowym tylko dla autobusów i samochodów ciężarowych, nie dotyczy zaś wcale taksówek i samochodów osobowych.

UMORZENIE DŁUGU DOMU AKADEMICKIEGO

Fundacja „Domu Akademickiego”, która uzyskała w swoim czasie pożyczkę od miasta w wysokości 60 tys. zł. na wykończenie domu przy ul. Górnośląskiej 14, a spłaciła dotychczas tylko 13.500 zł. długu, wobec trudności finansowych otrzymała umorzenie pozostałości pożyczki, t. j. 46.500 zł.

DIZAŁ LEKARSKI

Dr. med. K. KRAJEWSKI
WENERYCZNE
przyjmie w domu, prywatnie. Leczy: Chłmiel, na 56, od 8 r. - 9 w. Niedz. do 1. Tel. 267-52

Sprostowanie

W Nr-ze 215 poczytnego pisma W. Panów z dnia 29 lipca r. b. na str. 3-ciej pomieszczono notatkę, p. t. „Proces o zwrot nadmiernej zapłaty „Istanie domy” na Wystawie BGK. Już po kilku miesiącach wymagają naprawy. Wobec tego, że wspomniana notatka zawiera nieścisłe informacje, mogące wprowadzić w błąd opinię publiczną, upraszamy o zamieszczenie w najbliższym numerze poczytnego pisma W. Panów następującego sprostowania:

1) Wystawa Budowlano - Mieszkaniowa Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie na Kole otwarta została dnia 29 maja 1935 roku, a nie w roku 1932. Żadnej innej wystawy budowlanej na Kole w roku 1932 ani Bank Gospodarstwa Krajowego ani ktokolwiek inny nie urządzał i obecna wystawa, otwarta 29 maja r. b. jest wcale pierwszą wystawą budowlano-mieszkaniową w dzielnicy Kole.

2) P. Wielbikowska nie kupiła żadnego z domów, objętych Wystawą Budowlano - Mieszkaniową Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie na Kole nie jest znana ani osoba P. Wielbikowskiej, ani sprawa jakiegokolwiek z nią procesu.

3) Zarządowi Wystawy Budowlano - Mieszkaniowej Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie na Kole nie jest znana ani osoba P. Wielbikowskiej, ani sprawa jakiegokolwiek z nią procesu.

Pod Helem utonął

student politechniki lwowskiej

Gdynia, 1.8. Onegdaj ofiarą morza padł student politechniki lwowskiej Czerwiński. Nie bacząc na silny wiatr i wysoką falę, towarzyszywo, złożone z kilku młodych żeglarzy, wybrało się na wycieczkę jachtem „Poświś”.

W odległości około 5 km. od portu rybackiego Helu silna fala uderzyła o burtę i zmyła Czerwińskiego. Natychmiast rzuceno kolo ratunkowe, lecz Czerwiński, odpychany przez fale coraz dalej od jachtu, nie mógł go już uchwycić.

Sobota, dnia 3 sierpnia

6.30 „Kiedy ranne...”, 6.33 Pobudka 6.36 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pl.). Wprzerwie o godz. 7.20 — Dzień por. oraz Pog. sport. - turyst. 8.20 Progr. na dz. bież. 8.25 Wskaz. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Wiadom. meteorologiczne. 12.05 Dziennik połudn. 12.15 Kone. dla letników i uzdrowisk. 13.00 Chwilka dla kobiet. 13.05 Kone. 504 listów (pl.). 13.30 „Z rynku pracy”. 13.15 Przegl. ciędl. 15.25 Wiadom. o eksporcie. 15.30 Zespół Z. Grossmana. 16.00-16.15 „Dostosowanie się zwierząt i roślin do życia wodnego”, odczyt. 16.15 Kone. w wyk. Orkiestry T. Srebrzyńskiego ze Lwowa. 16.35 Pogad. dla chorych. 16.50 „Nanarstek” — nowelka W. Grubińskiego. 17.00 „40 minut dla dzieci” — konc. w wyk. M. Sokół (Śpiew) i Ant. Rudnickiego (fortepian i akompaniament) ze Lwowa. 17.40 Muzyka lekka w wyk. Dorfman (fortepian) (pl.). 18.00 „Szlakiem autobusowym”, z gór Podhala do „ojcowisk skal” — reportaż. 18.15 „Cała Polska śpiewa” — aud. prow. dyr. Wallek - Walewski z Krakowa. 18.40-18.45 Chwilka społeczna. 18.45-19.05 Muz. (pl.). 19.05 Progr. na dzień nast. 19.15 Koncert rekl. 19.30 Recital skrzypcowy M. Poznańskiego. 19.50 Gawęda Ciotki Albinowej z Wina pt. „Fotografja do paszportu”. 20.00 „Skrzynka rolnicza”. 20.10 Lekkie melodie w wyk. Oli Obarskiej (piosenki) i Alfred Romer (fortepian). 20.45 Dzień wieczorn. 20.55 „Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski”. 21.00 Kone. symf. w wyk. Ork. P. R. pod dyr. G. Fitelberga. 22.00 Wiadomości sport. 22.10 Muz. tan. (pl.). W przerw. o godz. 23.00 — 23.05 — Wiad. meteorolog. dla kom. lotn.

6.30 „Kiedy ranne...”, 6.33 Pobudka 6.36 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pl.). W przerw. o godz. 7.20 — Dzień por. oraz Pogad. sport.-turyst. 8.20 Progr. na dz. bież. 8.25 Wskaz. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Wiadom. meteorologiczne. 12.05 Dziennik połudn. 12.15 Kone. dla letników i uzdrowisk. 13.00 Chwilka dla kobiet. 13.05 Kone. 504 listów (pl.). 13.30 „Z rynku pracy”. 13.15 Przegl. ciędl. 15.25 Wiadom. o eksporcie. 15.30 Zespół Z. Grossmana. 16.00-16.15 „Dostosowanie się zwierząt i roślin do życia wodnego”, odczyt. 16.15 Kone. w wyk. Orkiestry T. Srebrzyńskiego ze Lwowa. 16.35 Pogad. dla chorych. 16.50 „Nanarstek” — nowelka W. Grubińskiego. 17.00 „40 minut dla dzieci” — konc. w wyk. M. Sokół (Śpiew) i Ant. Rudnickiego (fortepian i akompaniament) ze Lwowa. 17.40 Muzyka lekka w wyk. Dorfman (fortepian) (pl.). 18.00 „Szlakiem autobusowym”, z gór Podhala do „ojcowisk skal” — reportaż. 18.15 „Cała Polska śpiewa” — aud. prow. dyr. Wallek - Walewski z Krakowa. 18.40-18.45 Chwilka społeczna. 18.45-19.05 Muz. (pl.). 19.05 Progr. na dzień nast. 19.15 Koncert rekl. 19.30 Recital skrzypcowy M. Poznańskiego. 19.50 Gawęda Ciotki Albinowej z Wina pt. „Fotografja do paszportu”. 20.00 „Skrzynka rolnicza”. 20.10 Lekkie melodie w wyk. Oli Obarskiej (piosenki) i Alfred Romer (fortepian). 20.45 Dzień wieczorn. 20.55 „Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski”. 21.00 Kone. symf. w wyk. Ork. P. R. pod dyr. G. Fitelberga. 22.00 Wiadomości sport. 22.10 Muz. tan. (pl.). W przerw. o godz. 23.00 — 23.05 — Wiad. meteorolog. dla kom. lotn.

Uciekł do Palestyny

zarwawszy wierzyteli na 300 tys. zł.

ŁÓDŹ, 1.8. Wielka sensacja wywołała zniknięcie z Łodzi właściciela fabrycznego składu manufaktury przy ul. Piotrkowskiej, Mendla Perlmuttera. Skład Perlmuttera stanął przed niejakim czasem nad przepaścią bankructwa, Perlmutter jednak zrobił z

wierzyteliami dobrowolny układ i przez dłuższy czas spełniając punktualnie swe zobowiązania, uśpił czujność dostawców. Gdy za dłużenie jego składu urosło do 300 tys. zł., wówczas Perlmutter znikł bez wieści. Przerażeni wierzytiele twierdzą, że wyjechał on do Palestyny.

Wypadki i kradzieże

Zajęcie między szwagran. Na rogu ul. Spokojnej i Okopowej Józef Henrych (Spokojna 11), palając niewiadomo do szwagra swego, Bronisława Saneckiego, (Chłodna 53) zadął mu kluczem francuskim kilka ran tużonych głowy, a nadto ugryzł w prawe ucho. Zajęcie zlikwidował policjant, rozdzielając walczących szwagrow. Zajęcie wynikło na tle porachunków osobistych.

Awantura w restauracji. Przy ul. Próznej 7, w restauracji Ica Blumenfelda wynikło zajęcie między siedmiu pijanymi gośćmi. Ksawery Wyszyński, (Ogrodowa 62) uderzył krzesłem jednego z uczestników kłacz. Jana Osaka, (Ogrodowa 49) zadając mu dwie rany tużone głowy i nosa. W czasie awantury wywrócono stołki, wskutek czego rozbito zostały talerze, szklanki, butelki i t. p. Bójkę zlikwidował policjant, przeprowadzając awanturników do VIII komis. Bójka wynikała na tle zadawionych porachunków osobistych.

Rozprawa nożowa. W Ulrichowie, (pod Warszawą) w czasie bójki, został zraniony nożem w klatkę piersio-

wa Aleksander Bitner, (Górczewska 57). Rannego opatrzył lekarz i przewiózł do szpitala Dr. Jezus. Sprawca zbrodniczego napadu zbegli.

Dziecko pod samochodem. Na szosie wilanowskiej, 7-l. Janina Czubkówna (Powsinek) przebiegając przez jezdnię, dostała się pod samochód prywatny, prowadzony przez dr. Stanisława T. Ruziewicz, który autem przyjechał z Berlina do Warszawy. Dziewczynka upadła na zderzak, doznając złamania prawej nogi, Ruziewicz auto zatrzymał, zabrał dziewczynkę do samochodu i przewiózł do szpitala im. Karola i Marii.

Wybuch i poparzenie. Franciszek Banaszek, (Elińska 41) rozwożąc benzynę na wózek rowerowym, przejechał ul. Świętokrzyską obok domu Nr. 42. W tej chwili jeden z rozrządkarzy, zapalając papierosa, rzucił zapalniczkę w kierunku jadącego. Nastąpił wybuch i zapalenie się benzyny, która przeskakiwała był wózek. Przechodnie pośpieszyli z pomocą wyzywając lekarza, który stwierdził poparzenie rąk, i pośladka. Po udzieleniu pomocy, Banasiaka przewieziono do szpitala Dr. Jezus.